



Krakowski przemysł spotkań

2015-09-11

W poprzednim roku w Krakowie zostały oddane do użytku Tauron Arena Kraków, Centrum Kongresowe ICE oraz EXPO Kraków. Centra te stały się dominującymi graczami na regionalnym i ogólnopolskim rynku organizacji konferencji, targów, spotkań oraz szkoleń. A jakie korzyści ma z tego Kraków ? O to zaproszonych gości zapytali radni z Komisji Promocji i Turystyki.

- Chciałbym, aby zaakcentować określenie „przemysł spotkań”, gdyż jest to dziedzina niezwykle szybko się rozwijająca, szczególnie w naszym mieście. Od kilku lat pełni istotny element miejskiej gospodarki – wyjaśnia Rafał Perłowski, dyrektor Wydziału Promocji i Turystyki. Od kiedy w Krakowie pojawiły się instrumenty do prowadzenia tego typu działalności, miasto stało się niezwykle atrakcyjnym miejscem do organizacji targów, konferencji czy szkoleń. Zauważyła to także Polska Organizacja Turystyczna. Biorąc pod uwagę ilość wydarzeń i liczbę przybyłych gości, umieściła Kraków w ścisłej, krajowej czołówce miast rozwijających przemysł spotkań.

O skoku w zakresie turystyki biznesowej jaki wykonało miasto najlepiej świadczą liczby. I tak, w Centrum Kongresowym ICE Kraków w niecały rok od otwarcia (16 października 2014 r.) zorganizowano 132 wydarzenia, w których wzięło udział 151 tys. gości. Zaś w Tauron Arenie odbyło się 40 imprez. Większą część z nich miała charakter medialny, dlatego jedną z najnowocześniejszych europejskich hal odwiedziło 710 tys. osób. Sukces, a także zaawansowanie techniczne krakowskiej areny doceniła European Arenas Association (EAA), czyli europejska organizacja zrzeszająca tego typu obiekty widowiskowo-sportowe. O elitarności stowarzyszenia świadczą jego członkowie (m.in. The O2 w Londynie, Bercy Arena w Paryżu, O2 World w Berlinie). Tauron Arena została 33 obiektem przyjętym do organizacji, jedynym z Polski.

Kolejną inwestycją, która może poszczycić się swoim wynikiem są Targi EXPO Kraków. W ubiegłym roku w swojej nowej siedzibie Targi przyjęły 3 tys. wystawców i 300 tys. gości.

- Aby jeszcze lepiej poznać potencjał tej gałęzi gospodarki pokusiliśmy się o specjalne wyliczenia. Inaczej mówiąc, chcieliśmy dowiedzieć się jakie zyski budżetowi miasta przynoszą te działania. Dlatego opracowaliśmy specjalny mnożnik, który zliczając ilość kontrahentów, ilość gości, pieniądze, które zostawili podczas samych wydarzeń czy odwiedzając gastronomię lub hotele, dał nam konkretny wynik. Wedle naszych obliczeń wpływ do kasy Krakowa oscyluje wokół 90 mln złotych. Jest to 2,4% budżetu miasta, więc jest to kwota znaczna – podsumowuje dyrektor Perłowski.

Odpowiednio prowadzona turystyka biznesowa, może okazać się w przyszłości bardzo istotnym elementem miejskiej gospodarki. Krakowskie obiekty jak i sama marka miasta będą przyciągać ciekawe wydarzenia, a te powinny zapewnić rzesze gości. O szerokopasmowych korzyściach nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Najlepszymi przykładami są budowany równocześnie z Centrum Kongresowym hotel Park Inn by Radisson, czy dodatkowe 300 miejsc pracy podczas organizowanych wydarzeń w EXPO Kraków.